

-1-

**Kwestionariusz**

2026  
W.O.  
K. ZSRR.  
KATEGORIA  
HISTORYCZNY

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagiernika"

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (nazwa - miejsce przymusowych prac) **2026**
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena) -
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘZIENIÓW, ZESŁANCÓW (narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. życie w obozie, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. do POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALNIE ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMI.

**UWAGA !** Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać na kartce dodatkowej.

Michał Janiszewski st. strzelec lat 27 (1915) prawnik, kawaler Awansowany rotmistrz dnia 10 listopada 1939 r. w Stanisławowie. Urodzony w Stanisławowie z mieszkania przy ulicy Woloszczyńskiej 21. W Stanisławowie rotmistrzem się z całej grupy osób mniej lub więcej mi odlicza awansuje, gani nieścisły otrzymał pseudonim, który miał nas przeprowadzić przez granicę węgierską. Siedziałem w gmachu N.K.W.D. w Stanisławowie (dawnym gmachu sejmiku duch. unicki), później w więzieniu (przy Sądzie Okręgowym) Dnia 25 XII zostałem wywieziony do Odessy, gdzie przebywałem aż do 6 II 1940 r. - tam też otrzymałem wyrok śmierci (t.z. mroźnika) na 5 lat robót prasy (Ulen. 11 prcy. 1000). W obozach przebywałem koło Kijowszczyzna, będąc przemieszczony z obozu do obozu. Warunki mieszkaniowe fatalne, dopiero gdzieś wkrótce w roku 1940 nieznacząc opis poprawy później zaś były dość możliwe. Długość dnia w barakach dwuramienych - opalanych. Niekiedy były przetworzone do niewygodności. Zwykle to samo widzieliśmy w więzieniu odeskim, gdzie w celi, przydymie "spalo od 10 do 15 ludzi. Pojście zaś higijany ograniczało się tylko do łazienki raz na 2 tyg. względnie raz na tydzień. Tam też była wymierzana liczba brzośca dla krytyki. W więzieniu odeskim mieliśmy przeważnie Polaków (około 3-4 tysięcy) wśród Polaków stanowiących większość byli Polacy raz Urboścy. Wielu chłodziło o kategorie przestępstw, to przeważnie byli kryminaliści oraz t.z. "kontrrewolucyjni".